

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/maraton-pokoju/77479,Bitwa-nad-Bzura.html>
23.04.2024, 18:44

Bitwa nad Bzurą

18 września 2019 r. w ramach Etapowego Maratonu Pokoju odbył się bieg upamiętniający Bitwę nad Bzurą, stoczoną we wrześniu 1939 r.

Agnieszka Żuraniewska i Wojciech Skory zwyciężyli w Biegu Bitwy nad Bzurą, który zwieńczył rozpoczęty w kwietniu przy Centrum Olimpijskim w Warszawie Etapowy Maraton Pokoju w hołdzie polskim żołnierzom poległym na frontach II wojny światowej. Chociaż oficjalne podsumowanie cyklu odbędzie się 10 listopada, to już wiadomo, że jego triumfatorami została wspomniana „para”. Ostatni, ósmy etap był wyjątkowy, nie tylko dlatego, że trzeba było pokonać – i to w deszczowo-jesiennej pogodzie – dłuższy dystans niż wszystkie poprzednie (7 km 195 m).

Wyjątkowy z uwagi na liczne grono zacnych gości oraz na bieg dodatkowy, którym upamiętniono postać Janusza Klarnera. Na tę okoliczność przybyli Anna Pietraszek i Leszek Cichy. Po nich „pałeczkę” (w rzeczywistości biało-czerwone flagi) honorowych starterów przejęli reprezentanci Instytutu Pamięci Narodowej (patron cyklu) – dyrektor generalny Magdalena Głowa oraz zastępca prokuratora generalnego – dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Pozorski, który odczytał skierowany do zawodników list prezesa IPN Jarosława Szarka.

Wyjątkowe też były upominki dla wszystkich uczestników biegu pamięci Janusza Klarnera. Szczególną wartość miały te przywiezione z Nepalu, a także płytki DVD z filmem Anny Pietraszek „Orłem być” z pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje w 1939 roku na siedmiotysięcznik Nanda Devi East (7434 m). Dziewiczy wówczas szczyt zdobyli Jakub Bujak i Janusz Klarner. Obaj zaginęli w nieznanym do dziś okolicznościach – Bujak w lipcu 1945 roku w Wielkiej Brytanii, natomiast Klarner okupację spędził w stolicy, w konspiracji. Ranny w głowę stracił oko podczas akcji w Lesie Kabackim. Walczył w Powstaniu Warszawskim. 17 września 1949 roku wyszedł z mieszkania na Saskiej Kępie i już do niego nie wrócił. Jakiś człowiek mówił rodzinie, że widział go skatowanego w kazamaty UB przy ul. Cyryla i Metodego.

„Wyprawę na Nanda Devi East pograżyły w niepamięci celowe działania Urzędu Bezpieczeństwa PRL – twierdzi Anna Pietraszek. - Kiedy w 1989 roku robiłam film w 50. rocznicę tej ekspedycji, zaskoczyło mnie, że nikt o niej nie mówił, nie istniała jej legenda, tak jakby nigdy się nie odbyła. Klarner w 1949 roku przygotował książkę do druku. Sfilmowałam dokument, w którym żądano usunięcia jego nazwiska z okładki. Nie zgodził się. Wkrótce zaginął”.

Przed biegiem, w sali Centrum Olimpijskiego udekorowanej flagami modlitewnymi

przywiezionymi z Katmandu, Leszek Cichy ogłosił rozpoczęcie akcji zbierania środków na budowę Memoriału Polskich Himalaistów w Nepalu. Można ją wesprzeć przez portal zrzutka.pl (<https://zrzutka.pl/zbudujmy-memorial-polskich-himalaistow>). Dodajmy, że flagi modlitewne mają powodować, by wzrastały pokój, współczucie, siła, mądrość i powodzenie oraz by pierzchały wszelkie zagrożenia. Pięć kolorów flag - niebieski, biały, czerwony, zielony i żółty - symbolizuje pięć Rodzin Buddów, błogosławieństwo Ciała, Mowy, Umysłu, Zdolności i Aktywności Buddy, a także pięć żywiołów.

Wśród uczestników także były wyjątkowe osoby, m.in. Stanisław Orlicki ze Śląska (Orzeł Rudze), uczestnik wszystkich 40. dotychczasowych edycji Maratonu Pokoju/Warszawskiego oraz Arkadiusz Wiśniewski, reprezentant zespołu Czerwone Gitary, który udostępnił organizatorom utwór „Biały krzyż” na wszystkie biegi cyklu. Dodajmy, że Arek (gitara basowa, vocal) przed rozpoczęciem w 2002 roku współpracy z Czerwonymi Gitarami występował ze Zbigniewem Wodeckim, Edytą Górniak, rockową grupą Fatum i z wieloma innymi. Piosenka jego kompozycji „Senny szept” zajmowała czołowe miejsca na polskich i polonijnych listach przebojów.

„W zasadzie to nie powinienem biegać, gdyż mam niewyleczoną kontuzję kolana, ale... Oddanie hołdu Januszowi Klarnerowi oraz poległym żołnierzom w bitwie nad Bzurą było znacznie ważniejsze” – powiedział Arkadiusz Wiśniewski.

Bitwa nad Bzurą (9-22 września 1939)

Największa bitwa wojny obronnej 1939 r. stoczona przez polskie armie „Poznań” i „Pomorze”. Uderzyły one na skrzydło nacierających na Warszawę oddziałów Wehrmachtu. Atakujące spod Kutna w kierunku Łodzi polskie jednostki osiągnęły znaczące sukcesy, rozbijając niemiecką 30 Dywizję Piechoty i zajmując szereg miejscowości, m.in. Łęczycę i Piątek. Następnie polskie uderzenie skierowało się na Łowicz i Sochaczew, które zostały odbite z rąk wroga.

W kolejnych dniach Niemcy sprowadzili znaczne posiłki i zatrzymali postępy Wojska Polskiego. Wykorzystując przewagę w broni pancernej i lotnictwie przeszli do kontrnatarcia, w wyniku którego okrążyli i rozbili polskie zgrupowanie w okolicach ujścia Bzury do Wisły. Do niewoli dostało się ok. 100 tys. polskich żołnierzy. W końcowej fazie bitwy ok. 50 tys. żołnierzy przebiło się przez Puszcę Kampinoską do Modlina i Warszawy, wzmacniając obronę stolicy. Łącznie w bitwie zaangażowanych było ponad pół miliona żołnierzy obu stron. Poległo w niej ok. 15 tysięcy Polaków i ok. 6-8 tys. Niemców. Zaciepła walka armii „Poznań” i „Pomorze” miała istotny wpływ na przebieg całej kampanii, przede wszystkim odciążyła obronę Warszawy.



